

Rys historyczny

Autor: Administrator
04.01.2013.
Zmieniony 29.01.2013.

Początki hutnictwa szkła w dolinie rzeki Kamiennej w świetle literatury

Historia hutnictwa szkła w Sudetach sięga średniowiecza. W Karkonoszach znajdują się ślady najstarszych szklanych hut szkła, co potwierdzają źródła archiwalne. Hutnictwo szkła koncentrowało się przede wszystkim w dolinie rzeki Kamiennej. Huty po wyzyskaniu drewna z najbliższej okolicy przesuwały się na nowe, zazwyczaj wyżej położone miejsca. Zwykle lokowane były nad strumieniami górskimi, często w miejscach odludnych, na uboczu, co pozwalało zachować przed obcymi tajemnicę produkcji szkła.

Piechowice [1305 Petrisdorf, 1687 Pettersdorf, 1747 Petersdorf, 1945 Piotrowice, 1946 Piechowice] są położone po obu stronach rzeki Kamiennej, u zbiegu z Małą Kamienną. Rozciągają się wzdłuż brzegów rzeki dość lekko ku górze na kierunku południowo-zachodnim, w tak zwanej "Dolinie Cieplickiej", będącej częścią Kotliny Jeleniogórskiej. Piechowice leżą na wysokości od 360 do 480 m. n. p.m.

Założenie Piechowic może wiązać się z kolonizacją Śląska w XIII wieku. Tereny te wchodziły w skład dzielnicy Śląskiej i należały do części, nad którą panował książe Bolesław II Łysy zwany Rogatką, książe legnicki zmarły w 1278 r. Po jego śmierci przeszły pod panowanie księcia Bernarda lwóweckiego zmarłego w 1286 r, a następnie należały do księstwa świdnicko-jaworskiego rządzonych przez jego brata, Bolka I, zmarłego w 1301 r. Księżniczka Anna, wnuczka Bolka I w 1353 r. wyszła za mąż za cesarza Karola IV, dzięki czemu ziemie te dostały się pod panowanie Korony Czeskiej. Po pokoju w Hubertzburgu, który w 1763 r. zakończył wojny śląskie, ziemie te przeszły w skład Prus, a następnie zjednoczonych Niemiec, aby w 1945 r. znalazły się w granicach Polski.

W czwartej ćwierci XIII wieku miała miejsce kolejna fala kolonizacyjna i zakładanie nowych wsi na obszarze Dolnego Śląska. Według dokumentu z 12. 03. 1281 książe Bernard lwówecki sprzedał zakonowi joannitów ze Strzegomia obszar o powierzchni 250 łanów wokół "warme Brunnen" czyli "ciepłych źródeł", a więc w okolicy dawnych Cieplic Śląskich. W niedługim czasie potem 13.06.1281 r. książe Bernard sprzedał tym samym joannitom strzegomskim obszar 100 łanów nad rzeką Kamienną. Leżały one między rzeką, którą nazywają Kamienna, która płynie z jednej strony i Małą Kamienną z drugiej, ze wszystkimi przyległościami". Cena kupna wynosiła 100 srebrnych marek i 2 beczki wina. Joannici kupili ten obszar prawdopodobnie ze względu na występujące tutaj bogactwa naturalne.

Pierwsza pisana wzmianka o Piechowicach, zwanych wówczas "Petrisdorf" pochodzi z "Liber foundationis episcopatus Vratislaviensis" z 1305 r., gdzie Piechowice są wymienione wśród innych wsi należących do biskupstwa wrocławskiego, płacących podatki na rzecz kościoła. Z reguły nowo założonym wsiom przysługiwało 20 lat zwolnienia od płacenia podatków. Przyjąć zatem można, że Piechowice mogły powstać około 1285 r., gdyż dokument z 13.06.1281 r. jeszcze Piechowic jako wsi nie wymienia. Być może dawna nazwa Piechowic pochodziła od imienia jednego z joannitów strzegomskich, którzy przybyli na te ziemie lub od św. Piotra, jako wieś należąca do posiadłości kościelnych. Następnie Piechowice są wymieniane w dokumencie pochodzącym z 28.01.1337 r., a dotyczącym sprzedaży lasu mieszczaninowi Wernerowi przez księcia Henryka I jaworskiego i w wielu późniejszych źródłach. Od 1364 r. Piechowice stały się na długie lata własnością rodziny Schaffgotsch. W XV w. Piechowice wymieniał między innymi dokumenty z lat 1406, 1417, 1456, 1478, 1488, 1497.

Jedną z części Piechowic jest położona w południowo-zachodniej części Cicha Dolina. Jej dawna nazwa "Quirltal" oznacza "Poprzeczną Dolinę" jako dolinę leżącą prostopadle w stosunku do rzeki Kamiennej. Znajduje się w porośniętym świerkowym lasem wzniesieniu, pomiędzy wzniesieniami Młynik od zachodu i Trzmielak oraz Sobiesz od wschodu. Przez jej środek w kierunku północnym płynie potok wpadający do Kamiennej, a w mniej więcej połowie znajduje się niewielkie wzniesienie morenowe. Prowadzi tutaj cieką o dawnej nazwie "Pestweg" - "ciełka zadłumionych". Dolina była miejscem, w którym pojawiały się miały nocne pochody szkieletów czy straszne postacie męczycy bez głowy. Być może są to odległe pozostałości po opowieściach, którymi dawni szklarze odstraszały nieporządanych gości.

Dawne przekazy wzmiankowały w Cichej Dolinie istnienie kaplicy. Domyślnie się można, że ustawiono ją już po likwidacji średniowiecznej huty szkła. Miała prawdopodobnie za zadanie odpędzać złe moce, które strzegły tajemnic dawnych szklarzy.

Z 1785 r. zachował się opis Cichej Doliny autorstwa Śląskiego pastora Buquoi:

"W wzniesieniu Cichej Doliny, pomiędzy dwiema górami od południowej strony stoją domy oraz gospoda, która nazywa się 'Zobtschänke'. Mogły one być wybudowane jako schronienie przed Tatarami na Śląsku. Te osady jest bardzo trudno znaleźć jest bardzo niedostępna, [...]."

Pastor Heermann z Piechowic, przyjaciel pastora Buquoi, stwierdza, że w Cichej Dolinie znajdowały się cztery domy. Jeszcze w połowie XIX wieku według przekazu Hermanna Liebiga z Sobieszowa na pagórku nad potokiem znajdowały się mianości ruiny i sklepiona piwnica po dawnym zajazdzie.

Podczas prowadzonych wiosną 1895 r. prac związanych z zakładaniem szkockiej leśnej natrafiono na małym polanie, w odległości dwóch kroków od siebie, na dwa groby. Spowodowało to rozpoczęcie prac badawczych. Na polanie o powierzchni około 25-30 arów po wykonaniu głębokiego wykopu (Breuer, s. 122-125, Seydel, s.104, Liebich, s.48) znaleziono "resztki dawnej huty szkła - fragmenty glinianych trzonków i różnego rodzaju kawałki szkła w bardzo dużej ilości. Pomiędzy nimi były fragmenty wypalonego szkła w kolorze cytrynowym, mocno opalizujące stopki szklane, duże kawałki szkła kobaltowego w kolorze ciemnoniebieskim i małe kawałki szkła kryształowego o wysokim stopniu czystości." (Liebich, s. 48, Seydel, s. 104-105).

Znaleziska te przekazano do Muzeum RGV [Towarzystwa Karkonoskiego] w Jeleniej Górze. Przypuszczalnie huta ta mogła zostać założona przez osadników z Turyngii (Wdr, 04.1924) i powstała w pierwszej połowie XIV wieku, a przy procesie barwienia szkła mogli być zatrudnieni Wenecjanie. (Seydel, s.105). Zapomniane stanowisko odszukano w 1957 r. Tadeusz Stea. W dniach 18.06 - 25.06, 5.08 - 17.08 i 3.10 - 10.10.1964 r. oraz od 6.08 do 4.09.1965 r. pod kierownictwem W. Gluzińskiego Dział Historii Kultury Materialnej Śląska przy Muzeum Śląskim we Wrocławiu podjął na tym terenie kolejne badania wykopaliskowe. (Gluziński, s. 9-21). Huta ta należała do typu "hut wędrujących" i po wyrębieniu lasu w tej okolicy przeniosła się dalej, najprawdopodobniej do miejsca zwanego dawniej "Kratzenbusch" - "Poszarpane krzaki" pomiędzy Piechowicami a Piastowem, poniżej Bobrowych Skał. Przypuszcza się też, że mogła zmieniać swoją lokalizację nad zakrętem rzeki Kamiennej w Piechowicach Górnych czy też do Szklarskiej Poręby Dolnej, tam gdzie północniej znajdowała się wirtiolejnica lub wreszcie do samej Szklarskiej Poręby (Gluziński, s. 21, Liebich, s.48 - 49). Na miejscu huty szkła w Cichej Dolinie powstała następnie mała osada rolnicza.

Według innych źródeł w rzeczywistości huta szkła z podpiechowickich "Kratzenbusch" była najstarszą w całym regionie i dała początek hucie w Cichej Dolinie. (Winkler, s.12-13 i przypis 1 tamże). Była może było to pierwotne miejsce wydobywania rudy żelaza, z którego górnicy mogli następnie przenieść się na Wysoki Grzbiet Izerski (Winkler, s. 15).

Austriacki kataster z 1735 r. wymienia czynne w Piechowicach 2 kuźnię, 2 warsztaty tkaczy lnu, 2 bednarzy, 1 farbiarza, 3 krawców, 4 piekarzy, 5 rzemieślników, 3 młynarzy, 3 szewców, 7 kupców, 1 flusarza, 12 bielarzy, 2 kołodziejów, 2 stolarzy, 2 murarzy i 4 karczmarzy, lecz ani jednego szklarza. świadczy to o zaniechaniu w tym czasie produkcji szkła na terenie Piechowic (Libich, s.94).

W 1862 r. Friedrich Wilhelm Heckert kupił od Benjamina Matteredle nad rzeką Kamienną "Felsenmühle", który w tym czasie był szlifiernią szkła i na tej parceli w latach 1866 - 1872 wybudował znaną północniej ze swych wyrobów hutę szkła. Prosperuje ona do dzisiaj jako piechowicka huta szkła kryształowego "Julia".

W Piechowicach działają liczne przydomowe warsztaty szklarskie, w których szlifowano, malowano i grawerowano szkło wytwarzane w miejscowych hutach. autor tekstu: Przemysław Wiater Historia przemysłu w Piechowicach Najstarsze znaleziska archeologiczne z rejonu Piechowic pochodzą z epoki neolitu. Osada ludzka pojawiła się tu prawdopodobnie pod koniec XIII wieku. Pierwszy dokument mówi o tym obszarze pochodzi z 1281 r. i dotyczy joanitów, którzy dokupili sobie za sto grzywnen srebra i dwie beczki wina grunty między Ciekoniem - dawna nazwa Kamiennej i Pleśni - obecnie Mała Kamienna. Korzystne położenie geograficzne i przechodzący w XVI wieku przez Piechowice ważny trakt handlowy ze Śląska do Czech, tak zwana Czeska ścieżka, sprzyjały rozwojowi osady. Zaczęły rozwijać się przemysł szklarski, północniej również drzewny i papierniczy. Plan pierwszej huty szkła pochodzi z 1305 roku. Produkowano szkło nieprzeźroczyste, barwione. Okres koniunktury gospodarczej przerwała wojna trzydziestoletnia. Wieloletnie walki zahamowały życie gospodarcze osady. Po wojnie nastąpił rozwój tkactwa chałupniczego. W Piechowicach powstał bielnik a w Górzycu tkacze wzniesli kolonie domków. Po przyłączeniu podgórze Karkonoszy do Prus przemysł piechowicki utracił rynki zbytu w Czechach, Austrii i na Węgrzech. W roku 1866 Fritz Heckert uruchomił w Piechowicach zakład zdobienia szkła a w r. 1889 powstaje huta Heckerta. Doprowadzenie w 1891 roku linii kolejowej z Jeleniej Góry do Piechowic i jej dalsza rozbudowa ożywiła produkcję szkła i wyrobów papierniczych. W r. 1923 doszło do połączenia huty szkła Józefina ze Szklarskiej Poręby z hutą Heckerta w Piechowicach. Powstało towarzystwo akcyjne Josephinehutte-Hecker-Kynast Kristallglaswerke A.G. W 1879 roku powstała fabryka papieru, w miejscu, gdzie wcześniej istniała XVII-wieczna czerpalnia oraz wytwórnia szkła. Początkowo należała do braci Bergerów, którzy wytwarzali tu biały i brązowy szkło oraz zainstalowali maszynę papierniczą. Przed pierwszą wojną światową, obok papierów do drukowania, pakowego oraz kartonów reklamowych i albumowych, w fabryce zapoczątkowano wytwarzanie papieru toaletowego. Fragment książki "Dzieje Piechowic" red. Jan Gasz, do pobrania